ŚWIAT KOBIECY

KWIECIEŃ 1935 — Rekord — Nr. 4



KROJE GOTOWE NA SKŁADZIE

CENA Zł 2

ŚWIAT KOBIECY

Rekord

ROK XV | KWIECIEŃ | Nr. 4



Fot. Paramount

Nareszcie wiosna!

WIOSENNA REWOLUCJA W ŚWIECIE MODY

Tak, zdaje się, że się zanosi na poważny przewrót w spokojnym od szeregu sezonów świecie mody. Wygląda na to, że dyktatorzy mody postanowili zrobić wreszcie koniec z tyle dotąd faworyzowaną linją prostą, ze smukłą i cokolwiek kanciastą figurą sportsmenki i pod pretekstem przywrócenia kobietom kobiecości (masło maślane) wskrzeszają modę z ostatnich lat przedwojennych.

Rewolucja czy reakcja — W każdym razie — przewrót; inaczej się to nazwać nie da.

Proste, wąskie spódniczki wydęły się jak balony, zaokrągliły się; kloszowe od samej niemal góry, od bioder. Panowie dyktatorzy mody uśmiechają się pod nieobecnym wąsem i udają, że nie widzą, jak to poszerza. Teraz dopiero będą kobiety musiały chudnąć — na całego. Zwykłe głodówki, masaże i sporty mogą się okazać niewystarczające; wypadnie się chyba uciec do zabiegów chirurgicznych.

Moda zwraca się frontem do kobiecości — kobiecości wolno mieć front. Zaokrąglone piersi i biodra są pożądane, nawet wymagane. Ale talja ma być wcięta i cienka, jak za czasów robronów. Tę cienkość talji podkreślają szerokie, ciasno zapięte paski. Biada tym, co dotąd pyszniły się słusznie chłopięcą smukłością bioder i nieznaczną ich różnicą ze stanem.

Ramiona mają być spadziste, jak ramiona piękności z współczesnych Byronowi portretów. Rękawy są bardzo wypracowane i bufiaste, ale bufy zaczynają się dopiero nad łokciem, żeby nie naruszały krągłej spadzistości ramienia. Koniec z kanciastemi, kwadratowemi ramionami sukien, wzorowanych na paltach męskich elegantów.

Paryż tęskni za kobiecością przedwojenną, a bardziej jeszcze za przedwojennym dobrobytem. Panowie krawcy zdają się wierzyć, że wskrzeszając dawny typ kobiecy, zdolają wskrzesić dawne dobre czasy.

W porozumieniu z krawcami, fabrykanci lansują wspaniałe jedwabie, lśniące i ciężkie, przerabiane srebrem i złotem. To znowu dla kobiet przedwojennie majestatycznych.

Aby zachęcić klijentki do sprawiania sobie nowych wieczorowych tualet na zielony karnawał (coraz więcej kobiet, nawet w Paryżu, zadawala się jedną balową suknią na cały rok) sfingowano walkę dwóch światów: — wschodu i epoki romantycznej. Romantyzm w modzie, to krynolina, falbany, riusze — suknia do walca. Wschód, w danym wypadku to Indje, drapowane sari, noszone z wielkim wdziękiem przez bawiące się i studjujące w stolicy świata hinduski; ostatnio przez uroczą maharani Kapustali, której dłuższy pobyt w Paryżu był sensacją dla świata zabaw i mody.

Ciężkie draperje wschodnie przypominają szaty antycznych posągów, a jeszcze bardziej drapowane tualety wieczorowe z lat 1912 — 14. Wschód i świat antyczny w modzie współczesnej prowadzą nieodwołalnie do lat przedwojennych.

Przeglądając ostatnie żurnale, odczuwa się obawę, aby te wszystkie niewinne pozornie wznowienia nie wywołały wielkiej awantury, recydywy najgroźniejszej. Dyktatorzy mody pragną wskrzesić dobre czasy: oby niechcący nie obudzili — złych.

I cóż zresztą pocznie owa kobiecość przedwojenna, za cienka w pasie, za szeroka w dole, zamiatająca falbanami sukni schody urzędów, nie mieszcząca się na ławce autobusu i tramwaju — niedopasowana do tempa i tła współczesnego dnia powszedniego?

Widzę ją — strojną w sztywną taftową krynolinę i powłóczysty, fałdowany burnus, w za wysokim kapeluszu, trzymającym się siłą słowa honoru na kunsztownie utrefionych lokach — jedzie własną limuzyną.

A trotuarami śpieszą, wymijając się nawzajem, potrącając powolniejszych przechodniów — kobiety codzienne, ciasno sprzężone z dniem powszednim, przystosowane ubiorem do pracy. Mają wąskie, niedługie spódniczki i marynarki w ciemną drobną kratkę, albo piaskowe, luźne płaszczyki, niewielkie filcowe kapelusze, obuwie o szerokich nosach i niskich obcasach.

Tych jest znaczna większość i moda musi się z niemi liczyć. Dla nich nie bez żalu tworzą paryscy krawcy tak zwaną „la mode sportive", modę sportowo-podróżną, która bywa modą całożyciową dla kobiet pracujących, nie mających czasu na zastanawianie się nad tem, czy są kobietami w stu procentach, czy tylko pięćdziesięciu. I nie pożądających zbytku, gdyż znają zbyt dobrze straszliwe ceny, jakie się za zbytek płaci.

Well



Fot. Paramount

Chłopięca sylwetka przestaje być modną



Fot. Paramount

Praktyczna sportowa suknienka z bouclé

RZECZY CIEKAWE

Prawa wyborcze kobiet

Zgoła niewiarogodnem wydaje się, że w Europie istnieją jeszcze aż cztery państwa, w których kobiety nie mają żadnych praw politycznych i że wśród nich, obok Szwajcarji, Bułgarji i Jugosławji, znajduje się Francja, „ojczyzna wolności i równości".

Ogółem na świecie tylko w 30 państwach kobiety korzystają z praw wyborczych, z pośród których na Europę przypada 24. Wśród tych:

19 przyznaje kobietom wszystkie prawa polityczne. Do nich należą: Polska, Anglja, Niemcy, Austrja, Węgry, Czechosłowacja, Luksemburg, Turcja, Szwecja, Danja, Norwegja, Holandja, Z. S. R. R., Irlandja, Finlandja, Litwa, Estonja, Łotwa i Portugalja;

1 przyznaje kobietom prawo wyborcze do instytucyj municypalnych i prawo obieralności do wszystkich ciał państwowych: jest niem Belgja;

4 przyznają prawa municypalne: Hiszpanja, Włochy, Rumunja i Grecja.

Pijąc lemonjadę...

Zaledwie słońce trochę przygrzeje, natychmiast delikatna skóra kobieca pokrywa się piegami. Dotychczas walczono z piegami przy pomocy rozmaitych kremów, które naogół nie odpowiadały swemu zadaniu. Inaczej zabrał się do tej sprawy uczony węgierski Szentgyorgyj. Oto uznał on, że piegi są wynikiem pewnych zakłóceń w procesie przemiany materji, spowodowanych brakiem witaminy C. Stąd wniosek, że kto chce uniknąć piegów, powinien starać się wprowadzać do swego organizmu tę witaminę, mieszczącą się przedewszystkiem w soku cytrynowym.

A więc uwaga piękne panie... Jeśli chcecie uniknąć piegów, pijcie dużo lemonjady, zrobionej conajmniej z 3—4 cytryn na dzień. Uczony węgierski stwierdza ponadto, że witamina C znajduje się również w papryce, której jednak należałoby zjeść tyle, że zniosłoby tę ilość tylko podniebienie węgierskie. Dalsze badana wykazały, że skrystalizowana witamina C działa skuteczniej, niż lemonjada i papryka, które jednak mają tę zaletę, że są tańsze.

Szkoła całowania

W związku z odczytem o historji... całowania, jaki się odbył niedawno w Paryżu, jedno z pism francuskich przypomina niezwykle ciekawy szczegół z tej „dziedziny".

Około roku 1900 pewien konsul Stanów Zjednoczonych w Lizbonie, wróciwszy do kraju, otworzył szkołę... całowania. Szkoła ta cieszyła się dużem powodzeniem, a jej uczniowie otrzymywali po ukończeniu „studjów" dyplomy. Pomysłowy profesor wykładał w niej sztukę składania najrozmaitszych pocałunków, jak pocałunki grzecznościowe, powitalne, pożegnalne, pocałunki, wymagające uszanowania, pocałunki zaręczynowe i t. p. Jedynie na temat pocałunków miłosnych „pan profesor" nie wypowiadał się dokładnie, twierdząc, „że jest to jedyny pocałunek, który należy pozostawić własnemu popędowi, i że, co więcej, może on podlegać najbardziej nieoczekiwanym zmianom, zależnie od pory, miejsca i nastroju całujących się osób".

Fréderic Boutet — **Nowela**

PRZEKUPIONY ŚWIADEK

Po zwykłym samotnym spacerze po alejach Lasku Bulońskiego, pani Teresa Vaugland zmierzała zwolna ku swemu samochodowi, kiedy nagle tuż przy niej rozległ się znajomy głos:

— Dzień dobry pani! Jak się pani miewa? Codzień pani piękniejsza! — temi słowami powitał ją bardzo elegancki i przystojny młody mężczyzna.

— Dzień dobry, panie Ferney. Skąd się pan bierze w Lasku o tak wczesnej porze?

Gawędząc wesoło poszli razem ku wyjściu.

— Niech mnie pan odwiedzi dziś popołudniu, ale koniecznie! Będzie kilka osób, i mam coś ciekawego dla pana.

— Cóż takiego?

— Pokażę panu prowincjonalną starą pannę, moją kuzynkę Karolinę. Imię to pasuje do niej idealnie. Jestem złośliwa, a nie powinnam z niej żartować, gdyż, będąc dzieckiem, kochałam ją bardzo. Jest bardzo nieszczęśliwa. Jej matka, z którą stale mieszkała, umarła zeszłego roku, wobec tego Karolina odnajęła swój domek i, mając niewielką rentę, zamieszkała w Paryżu w jakimś pensjonacie. Choć nie wymaga niczego ode mnie, postanowiłam przyjmować ją u siebie często, aby ją trochę rozerwać.

— Jaka pani dobra!

— Skądże znowu! Łatwo jest być dobrym, jeśli się samemu posiada wszystko, czego potrzeba do szczęścia.

Mówiła to głosem pełnym głębokiego przekonania, bo, istotnie, pani Teresa była absolutnie szczęśliwa. Wdowa, a więc wolna, bogata, żyła wyłącznie dla siebie, otoczona gronem przyjaciół, którzy umilali jej życie.

— Postaram się przyjść — powiedział pan Ferney.

* * *

Panna Karolina była klasycznym typem starej panny. Wysoka, chuda, o szerokich kościach, dużym nosie, wąskich wargach i brzydkich, siwych prawie włosach, zachowywała się powściągliwie, jakby uniżenie, jednak wyraz jej oczu zdradzał dużą inteligencję i mądrość, a kiedy zaczęła kreślić obraz towarzystwa prowincjonalnego, w jakiem się obracała, wykazała tyle poczucia humoru i zdolności obserwacji, że zaciekawiła wszystkich zebranych. Pani Teresa była zachwycona i uszczęśliwiona jej powodzeniem.

Po miłej pogawędce goście zaczęli się rozchodzić, a wkrótce i kuzynka Karolina podniosła się, aby pożegnać panią domu.

— Dowidzenia, droga moja Tereso, dowidzenia, do jutra. Dziękuję ci raz jeszcze za to, żeś mnie zaprosiła i przedstawiła tylu miłym osobom, które raczyły mnie zaliczyć w poczet swoich znajomych. Odzyskałam nanowo w tobie moją najmilszą towarzyszkę zabaw z lat dziecięcych. Tak, panie Ferney, Teresa i ja spędzałyśmy razem wakacje, kiedy byłyśmy dziećmi. Ojciec jej posiadał piękną rezydencję w bliskości Blois, skąd pochodzę. Jakże cudownie bawiłyśmy się razem, obie w jednym wieku, bo pamiętasz pewnie, kochana kuzynko, że urodziłyśmy się w jednym roku, ty w maju, a ja w lipcu... Przywiązanie z lat dziecięcych jest najtrwalsze... Tego się nie zapomina... Dowidzenia, kochana Tereso...

Mówiła to wolno, dobitnie, zwrócona twarzą ku światłu, jakby chcąc okazać w całej pełni swoje zniszczone oblicze.

Pani Teresa, blada jak trup, ledwie miała siły pożegnać dwie starsze panie i z przerażeniem spojrzała na pana Ferney, który został już sam.

— Czy pan słyszał? Czy pan słyszał, co ona mówiła? To potworne, ohydne kłamstwo... To... nie, to nie jest kłamstwo, to jest straszna prawda, której [illegible] dzie rozpowiadać. Ona to zrobi, widziałam to w jej oczach, z których zionęła nienawiść do mnie. Za co ona mnie nienawidzi? Co jej zrobiłam złego? Jakże jest podłą. Śmiała mówić o tem, że jesteśmy w jednym wieku... Sam jej widok postarza mnie o dziesięć lat conajmniej.

Ferney był silnie wzruszony. Czuł wielką sympatję do tej czarującej kobiety, a teraz owładnęło nim uczucie litości nad nią.

— Droga pani, proszę mi zaufać. Wiek pani, to niestarzejąca się uroda pani. Te staruszki napewno nie będą rozgłaszały tego, co tu słyszały, a ja postaram się już o to, aby kuzynka pani nie wymieniała żadnej daty. Proszę mi zaufać, i pozwolić przyjść tu jutro, kiedy będzie panna Karolina.

Po kilkunastu dniach pani Teresa spotkała się znów w Lasku z Ferney'em.

— Co słychać, panie Ferney? Wczoraj widziałam się z moją kuzynką, mówiła o panu z miną wielce tajemniczą. Ufarbowała włosy, była umalowana, a mówiąc o naszym wieku, odjęła nam odrazu 11 lat.

— Był tylko jeden sposób, aby przyjść pani z pomocą — zacząć się starać o jej względy. Uczyniłem to. Widujemy się w muzeach, prowadzimy filozoficzne i literackie dysputy, pisujemy do siebie. Jest to miłość nawskroś intelektualna.

Pani Teresa wybuchnęła śmiechem.

— Jaki pan miły i jak to dobrze, że zaufałam panu. Ale co znaczą te zmiany, jakie w niej zaszły, skąd ta chęć odmłodzenia się?

— Otóż to — powiedział zasmuconym głosem pan Ferney — starałem się, widać, zbyt gorliwie, bo zdaje mi się, że miłość intelektualna przestała jej wystarczać...

Tłum. D. M.









Foto 173/A: Sportowy i podróżny płaszcz z bronzowej wełny w beige'owe pasy. Spódnica gładka. Płaszcz kloszowy, przybrany guzikami z tego samego materjału. Model Ilsemeyer

Fot. Winterfeld, Berlin





W środku: Foto 173/C: Elegancki kostjum z ciemno niebieskiej wełny. Żakiet w formie bolerka zapięty na guziki. Bluzka w kropki. Model Friedländer & Zadik. Rozm. kroju 44

U dołu na lewo: Foto 173/D: Elegancka suknia z granatowej wełnianej krepy. Pasek jedwabny haftowany

Foto: 173/E: Suknia z długą peleryną związany jedwabną wstążką. Model Mondial. Rozm. kroju 44
Fotos Yva, Berlin



Foto: 173/B: Sportowy płaszcz z beige'owej wełny. Kieszenie, rękawy, kołnierz, klapy i pasek stebnowane. Model Berg & Moeller. Rozm. kroju 44 Phot. Becker y Maass, Berlin





3940 Letnia suknia popołudniowa z crepe de chine'u. Przy wycięciu oryginalny motyw.

3941 Suknia popołudniowa z marocain z tuniką, przybrana guzikami.

3942 Suknia popołudniowa z jedwabnej krepy w kratkę. Kołnierz w rodzaju kokardy

3943 Suknia popołudniowa z deseniowego crepe de chine' u. Lekko marszczone riuszki.



Foto 173/F: Elegancka suknia z ciemno-zielonego cloque. Rękawy na ramieniu marszczone. Czarny pasek zamszowy. Klamra z monogramem. Czarny słomkowy kapelusz. Model du Chan. Rozm. kroju 44

Fot. Studio z Gaza & Binz, Berlin



Foto 173/G: Elegancka suknia wiosenna z jasno-szarej wełny w srebrne paski z celofanu. Model Louise Boulanger *Fot. d'Ora*



Na prawo: Foto 173/H: Ciemno-bronzowy płaszcz deszczowy. Model Schneemann. Rozm. kroju 44 *Fot Binder, Berlin*

WIOSNA, WIOSNA...!

Słoneczna i kwitnąca wiosna wpływa w pierwszym rzędzie na modę kobiecą, która w tym okresie lubuje się w jasnych, miłych i barwnych kolorach. Wpływ jej dominuje we wszystkich kreacjach, które dyktuje modzie błyskotliwa i pełna fantazji twórczość kobieca. · Komplety, skromne sukienki spacerowe i sportowe pozwalają paniom wykorzystać wszelkie możliwości dla podkreślenia ich indywidualnego wyglądu. Jakkolwiek odpowiednie zastosowanie stroju sportowego odzwierciedla dobry smak i zrozumienie mody, znajdujemy jednak mnóstwo odmian w strojach tenisowych, golfowych i wycieczkowych. Chętnie noszone będą również praktyczne i wygodne shorties z białych lnianych materjałów. Oprócz tradycyjnego białego koloru, ożywianego jaskrawemi plamami w postaci bądź to chustek na szyję, pasków, dużych guzików, bądź różnorodnych stebnowań, modne są również komplety sportowe w rozmaitych kolorach. Najbardziej wzięte kolory są: żółta pika, pasiasty jersey, różowy shantung i bladoniebieskie jedwabne płótno. Kolory te odpowiadają najbardziej naszym ostatnim upodobaniom. Materjały wełniane, bawełniane, lniane i jedwabne obfitują obecnie w niespotykaną dotychczas barwność kolorów. Dla wyszczególnienia przepięknych materjałów mody wiosennej i letniej musielibyśmy napisać książkę, nie wyczerpując jednak zupełnie ciekawego tematu. Fantastyczne wzory kwiatów widzimy na lnianych i bawełnianych plażowych strojach, jak również na sukniach wieczorowych z organdiny i mousselin. Niektóre deseniowe materjały robią wrażenie kwiecistej łąki, inne zaś utrzymane są w łagodniejszych tonach i cieszą się wielkiem powodzeniem u pań, faworyzujących skromną elegancję.



3944 Sportowa suknia na przedpołudnie z lekkiej wełnianej krepy. Pasek, plastron i kokarda z szkockiej tafty. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3945 i 3946 Skromny komplet na przedpołudnie z jedwabiu do prania. Sukienka w paski. Przybranie i żakiecik z białego materjału. (Rozm. kroju 40 i 44.)



3947 Suknia na przedpołudnie z wełnianej krepy i dwuch materjałów. Bluzka w pasy, przybrana gładkim materjałem. (Rozm. kroju 42 i 44.)

3948 Elegancka suknia na przedpołudnie z białego płótna, przybrana chusteczką w groszki. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3949 Suknia na przedpołudnie z płótna w kratkę. Kołnierz, mankiety i kokarda z białej piki. (Rozm. kroju 40 i 44.)

3950 Sukienka z surowego jedwabiu. Zprzodu plastron. (Rozm. kroju 42 i 46.)

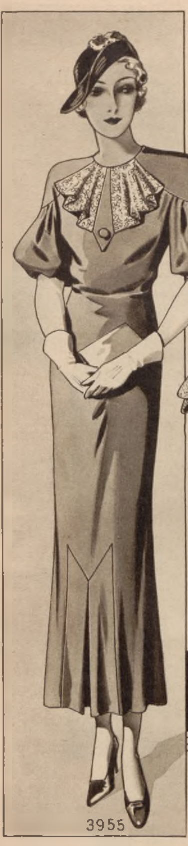


3951 Skromna suknia popołudniowa z granatowej tafty. Przy wycięciu kokarda różowego faille, która harmonizuje z klamrą. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3952 Skromna suknia z sztucznego jedwabiu. Żabot zakończony kwiatem. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3953 Suknia popołudniowa z deseniowego crêpe-de-Chine'u. Pasek i rękawki marszczone. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3954 Suknia popołudniowa z deseniowego crêpe-de-Chine'u. Plastron z białej żorżety. (Rozm. kroju 42 i 46.)






3955 Skromna elegancka suknia popołudniowa z niebieskiej żorżety. Żabot koronkowy. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3956 Letnia suknia popołudniowa z crêpe-de-Chine'u. Plastron zakończony koronkową kokardą. (Rozm. kroju 40, 42 i 44.)

3957 Elegancka suknia popołudniowa. Bufiaste rękawki. Pasek i żabot. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3958 Popołudniowa suknia z deseniowego crêpe-de-Chine'u, przybrana falbankami. (Rozm. kroju 40, 42 i 46.)



3959 Płaszcz popołudniowy z charmelain. Kołnierz i rękawy rozszyte w zakładeczki. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3960 Letni płaszcz z lekkiej wełny. Klapy i rękawy przybrane białym jedwabiem. (Rozm. kroju 42, 44 i 46.)

3961 Letni płaszcz popołudniowy z wełnianej żorżety. Kołnierz z klapami. (Rozm. kroju 44 i 48.)

3962 Popołudniowy płaszcz wełniany z krótką pelerynką. Pasek i kieszenie. (Rozm. kroju 40 i 44.)



3964

3963 Letnie sportowe palto z ciemnoczerwonej wełny. Krótka pelerynka. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3964 Letni płaszcz z granatowej żorżety. Modne kołnierze i rękawy. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3965 Letni komplet z lekkiej wełny. Gładka ciemno-bronzowa spódniczka, żakiecik bez rękawów z jasno-bronzowej wełny. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3966 Angielski kostjum z jasno-zielonej wełny. Na spódnicy głęboka fałda. Gładki dopasowany żakiecik. (Rozm. kroju 42 i 46.)



3967 Letnia suknia na przedpołudnie z ciemnego jedwabiu w delikatny deseń. Rękawki ułożone w fałdy. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3968 Skromna suknia letnia z jedwabnego płótna, przybrana riuszkami. (Rozm. kroju 40 i 44.)

3969 Letnia suknia z jedwabnej krepy. Plastron i rękawki z białej piki. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3970 Suknia na przedpołudnie z jedwabiu do prania. Karczek w zęby. (Rozm. kroju 42 i 46.)



3971 3972 3973 3974 3975

3971 i 3972 Letni komplet z dwukolorowej wełny. Żakiet $^3/_4$ z gładkiej wełny. Rękawy raglanowe. (Rozm. kroju 40.)

3973 Letnia suknia płócienna, przybrana zakładeczkami. (Rozm. kroju 40.)

3974 Elegancka suknia popołudniowa z desenlowego crêpe-de-Chine'u. Na spódnicy klosze odstające. Kołnierz z kokardą. (Rozm. kroju 40.)

3975 Suknia dla młodej panienki. Pasek skórzany z monogramem. (Rozm. kroju 40.)







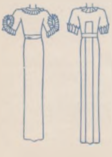
3903 Letnia suknia wizytowa z dwukolorowego crepe de chine'u. Spódniczka i rękawki z jednokolorowego materjału. Karczek deseniowy. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3904 Suknia popołudniowa z jasno-niebieskiego sztucznego jedwabiu. Spódnica i plastron są przybrane falbaneczkami. Biały kołnierzyk. (Rozm. kroju 40 i 44.)

3905 Elegancka suknia wizytowa z deseniowego crepe de chine'u. Tunika z paskiem. Kołnierz z plisowanym żabotem. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3906 Letnia suknia z tuniką na popołudnie z deseniowego crepe de chine'u. Pelerynka z żabotem. (Rozm. kroju 42 i 46.)





3907 Letnia suknia z surowego jedwabiu. Przybranie z białej piki. (Rozm. kroju 40 i 44.)
3908 Letnia suknia płócienna. Plastron, mankiety i pasek z białego materjału. (Rozm. kroju 40, 42 i 44.)
3909 Gładka letnia suknia z białego płótna. Suknia bez rękawów z pelerynką. (Rozm. kroju 40 i 44.)
3910 Letnia suknia z deseniowego crepe de chine'u z tuniką. Kołnierz i mankiety z białej organdiny z plisowanemi riuszkami. (Rozm. kroju 42 i 46.)





3911 Elegancka letnia suknia z jasno niebieskiego marocain. Na plecach duży kołnierz zakończony kokardą. (Rozm. kroju 42, 44 i 46.)

3912 Letnia suknia z wełnianej żółtej krepy. Plisy, rękawki i pasek z białej piki. (Rozm. kroju 42, 44 i 46.)

3913 Suknia z jedwabiu w kratkę. Plastron, kołnierz i żabot z białego linon. (Rozm. kroju 40 i 44.)

3914 Letnia suknia z deseniowego crepe de chine'u zapinana z tyłu. (Rozm. kroju 44 i 48.)



3915 Zielona suknia z lekkiej wełny albo jedwabnej krepy, przybrana białym materjałem. (Rozm. kroju 42, 44 i 46.)

3916 Tunika z niebieskiego matowego jedwabiu z paskiem. Kieszenie, mankiety i kołnierz z białego materjału, zahaftowane niebieskim. (Rozm. kroju 40, 42 i 44.)

3917 Elegancka letnia suknia z tafty bez rękawów. Pasek i kokarda z zielonego aksamitu. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3918 Komplet z lekkiej wełny w kratkę. Płaszcz 7/8 długości z nakładaną pelerynką. Pasek czarny lakierowany. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3919 Letnia suknia dla młodej panienki z jasno-różowego płótna, przybrana białem płótnem. (4 i 6 lata.)

3920 i 3920 A Letni komplet na przedpołudnie. Suknia z lekkiej wełny w paski z czarnym lakierowanym paskiem. Półdługi żakiet z gładkiego materjału. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3921 i 3922 Suknia i komplet z żakietem z lekkiej wełny, płótna. Fiszutka, mankiety sukni z tafty w kratkę. Luźny żakiet. (Rozm. kroju 42 i 46.)

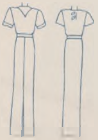


3923 i 3926 Letni komplet popołudniowy. Suknia z deseniowego crepe de chine'u. Kołnierz z gładkiego materjału. Palto z granatowej wełny zboku zapinane. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3924 i 3927 Komplet popołudniowy letni. Suknia z beige wełnianej krepy. Plastron i rękawki z materjału w paski. Palto ¾ długości z materjału w paski. Guziki drewniane. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3925 i 3928 Suknia i komplet z Shantungu na popołudnie. Suknia gładka kombinowana z gładkim materjałem. Krótki żakiet z raglanowemi rękawami z deseniowego materjału. (Rozm. kroju 42 i 46.)





3929 **Suknia** tenisowa z białego jedwabnego płótna. Bluzka **przybrana** mereżkami i chusteczką z deseniowego jedwabiu. (Rozm. kroju 40 i 44.)
3930 Suknia tenisowa z jasno zielonego płótna. Spódnica w fałdy. (Rozm. kroju 40 i 44.)
3931 Letnia sportowa suknia z lekkiej różowej wełny. Kołnierz z niebieskiej wełny. (Rozm. kroju 40, 42 i 44.)
3932 Sportowa suknia z **jedwabnej** piki. Chusteczka w kratkę. Patki z materjału. Rękawki raglanowe. (Rozm. kroju 40, 42 i 44.)





3933 Letnia suknia wieczorowa z białej organdiny, zahaftowana w niebieskie groszki. Szeroki jedwabny pasek z dużemi guzikami. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3934 Suknia wieczorowa z żółtej tafty, przybrana dużą czerwoną różą. Marszczona spódnica kloszowa. (Rozm. kroju 40 i 44.)

3935 Skromna suknia wizytowa z jedwabnej krepy, przybrana koronką. Pasek z klamrą kryształową. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3936 Letnia suknia wizytowa z granatowego crepe romain z haftowaną żorżetą. (Rozm. kroju 42 i 46.)



3978 Ubranko dla małego chłopczyka. Spodenki ciemne z kamgarnu, bluzeczka z crêpe-de-Chine'u. (Rozm. kroju 4—6 roki.)

3979 Sukieneczka z różowej żorżety. Zprzodu fałdy. Staniczek przybrany falbankami i kokardą. (Rozm. kroju 6—8 roki.)

3980 Suknia dla panny młodej z białej matowej krepy. Rękawki marszczone. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3981 Suknia dla panny młodej z białego satin. Spódnica z trenem. Pasek z kokardą. Marszczony plastron z brylantową broszką. (Rozm. kroju 42 i 46.)

3976 Suknia dla druchny z szkockiej tafty. Pasek z aksamitną kokardą. (Rozm. kroju 40 i 44.)

3977 Suknia dla matki panny młodej z czarnej jedwabnej krepy. Odstający kołnierz spięty klipsem. (Rozm. kroju 42 i 46.)



3982 i 3983 Komplet dla noworodka. Sukieneczka i pelerynka z wełnianej żorżety. (Rozm. kroju 2—4 roki.)

3984 Praktyczny komplet dla dziewczynki. Suknia z jersey w paski, płaszczyk z boucle. (Rozm. kroju 8—10 roki.)

3985 Paletko lodenowe dla chłopców, dwurzędne. (Rozm. kroju 6—8 roki.)

3986 Płaszczyk dla dziewczynki z diagonalu. Kołnierz, mankiety i patki stebnowane. (Rozm. kroju 10—12 roki.)

3987 Letni płaszcz z wełnianej krepy dla małych dziewczynek. (Rozm. kroju 6—8 roki.)









3988 Paletko gabardinowe dla małych chłopców. Luźne dwurzędne. (Rozm. kroju 4—6 roki.)

3989 i 3990 Skromny komplet dla dziewczynki. Suknia płócienna z krótkiemi raglanowemi rękawami. Paletko z bouclé. (Rozm. krojn 8—10 rokl.)



3994 Praktyczna sukieneczka z bouclé dla małych dziewczynek, przybrana białym kołnierzykiem. (Rozm. kroju 4—6 roki.)

3991 Sukieneczka dla niemowlęcia z bouclé. (Rozm. kroju 2—4 roki.)

3992 Mundurek szkolny dla dziewczynek. Sukieneczka w kratkę. Płaszczyk gabardinowy. (Rozm. kroju 6—8 roki.).

3993 Ubranko szkolne dla chłopczyków z wełny. (Rozm. kroju 8—10 roki.)

3995 Mundurek szkolny. Plastron, kołnierzyk i mankiety, przybrane stebnowaniem. (Rozm. kroju 8—10 roki.)

3996 Sukieneczka dla dziewczynki z wełny w kratkę. Biały pikowy kołnierzyk i pasek lakierowany. (Rozm. kroju 6—8 roki.)

3997 Mundurek szkolny z wełnianej żorżety dla dziewczynek. (Rozm. kroju 8—10 roki.)

3998 Wełniniane paletko dla dziewczynek z patką. (Rozm. kroju 8—10 roki.)





3999 Spódnica z cloqué (Rozm. kroju 42 i 46.)
4000 Casaque z jasnego lavable, przybrany mereżkami. (Rozm. kroju 42 i 46.)
4001 Letnia bluzka z szkockiego jedwabnego płótna. Biały pikowy kołnierzyk. (Rozm. kroju 42 i 46.)
4002 Elegancka letnia bluzka z białego japońskiego jedwabiu, przybrana riuszkami. (Rozm. kroju 42 i 46.)
4003 Casaque z wełny w paski ukośnie ustawione. (Rozm. kroju 40 i 44.)
4004 Elegancka bluzka deseniowej tafty. (Rozm. kroju 40 i 44.)
4005 Spódnica z wełnianej angory. (Rozm. kroju 40 i 44.)
4006 Spódnica z białej wełnianej krepy z patką zboku. (Rozm. kroju 42 i 46.)
4007—4014 Modne kołnierzyki, żaboty, mankiety do letnich bluzek.



4015 Skromny kostjum wiejski. Kwiecista spódnica Czarny gorsecik i biała bluzka z fartuszkiem. (Rozm. kroju 42 i 46.)

4016 Kostjum wiejski z kraciastego płótna. Plastron przybrany guziczkami. Kretonowy fartuszek z kieszeniami. (Rozm. kroju 42 i 46.)

4017 Suknia z gładkiego woalu. Pasek skórzany. (Rozm. kroju 42 i 46.)

4018 Komplet ogrodniczy. Spodnie. Duże wycięcie ztyłu. Szelki. (Rozm. kroju 42 i 46.)

4019 Sukienka z jasnego jedwabnego płótna, przybrana ciemnym jedwabiem. (Rozm. kroju 42 i 46.)



4020 Suknia popołudniowa dla tęższych pań z ciemnego crêpe-de-Chine'u, przybrana haftem. (Rozm. kroju 46 i 50.)

4021 Suknia popołudniowa z jedwabnej krepy dla tęższych pań. Skrzyżowana kamizelka. Klapy i mankiety z crêpe-de-Chine'u w pasy. (Rozm. kroju 46 i 50.)

4022 Suknia popołudniowa z marocain dla tęższych pań. Kołnierz i mankiety z deseniowego marocain. (Rozm. kroju 46 i 50.)

4023 Suknia popołudniowa dla tęższych pań z deseniowego marocain. Kołnierz i plastron z białej żorżety. (Rozm. kroju 46 i 50.)



4024 Suknia popołudniowa z ciemnej żorżety dla tęższych pań. (Rozm. kroju 44 i 48.)

4025 Suknia popołudniowa z deseniowego jedwabiu. Gładki fason wysmuklający. (Rozm. kroju 46, 48 i 50.)

4026 Suknia popołudniowa z deseniowego crêpe-de-Chine'u dla tęższych pań. Kołnierz z białej żorżety. (Rozm. kroju 46, 48 i 50.)

4027 Suknia z ciemnego crêpe-de-Chine'u, przybrana białemi riuszkami i guzikami, dla tęższych pań. (Rozm. kroju 46 i 50.)



4028 Praktyczny płaszcz z jasnej wełny. (Rozm. kroju 46, 48 i 50.)

4029 Płaszcz popołudniowy z czarnej żorżety dla tęższych pań. (Rozm. kroju 46 i 50.)

4030 Angielski kostjum z jasno-szarej wełny. Żakiet $^3/_4$ długości. (Rozm. kroju 46 i 50.)

4031 Kostjum z wełnianej krepy. Gładka spódnica, krótki żakiet. (Rozm. kroju 44 i 48.)



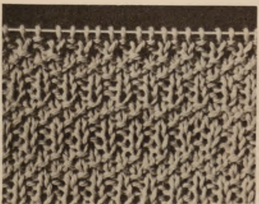
A. Okładka książkowa robiona na drutach z nici w naturalnym kolorze (lnu). Wielkość: 16 cm. szer. / 23 cm. dług.

Okładka na książkę robiona na drutach

Materjał na okładkę książkową: około 70 gr. lnu w kolorze naturalnym, albo bawełna odpowiadająca 3 num., 1 kłębek nici Nr. 12 w kolorze czerwono-ceglastym, 1,25 m wstążki w kolorze czerwono-ceglastym, płótno lniane 25/50 cm., 2 druty stalowe 15. i 1 szydełko stalowe Nr. 6.

Sposób wykonania: Z nici lnianych robi się na drutach zewnętrzną część okładki w formie prostokątu 23/33 cm. Nabiera się na drut 80 oczek i przerabia rzędy tam i spowrotem. Rząd 1. Jedno prawe oczko, 1 lewe i tak naprzemian do końca. Rząd 2. Tam gdzie prawe robi się lewe oczko, tam gdzie lewe — prawe oczko i tak do końca rzędu. Rząd 3 jak 1, 4 rząd, naprzemian 1 prawe, jedno lewe oczko i tak do końca rzędu. Należy przytem uważać, ażeby w tym rzędzie prawe oczka przerabiać nad poprzedniemi prawemi, lewe zaś nad lewemi oczkami. Rząd 5. Jedno prawe, jedno lewe oczko i tak samo, jak w poprzednim rzędzie prawe nad prawemi, lewe nad lewemi. Rząd 6 tak jak 5. Rząd 7. 1 prawe, 1 lewe i tak do końca rzędu, tam gdzie przerabia się lewe i odwrotnie. Rząd 8 jak rząd 7, 9 jak 8, 10 rząd jak 4 i wzór się powtarza. Ukończony na drutach prostokąt wykańcza się 1 rzędem półsłupków przy pomocy szydełka. Następnie zakańcza się igłą węższe strony płótna lnianego, zakłada z obu stron po 7 cm. na zasuwkę książki i przyszywa do okładki. Wieszaki do okładki wykonuje się z potrójnej bawełny w kolorze czerwono-ceglastym, również na drutach. Nabiera się 9 oczek i przerabia dł. 1.20 m. ściegiem, 1 oczko prawe, 1 oczko lewe i tak naprzemian do końca. W następnym rzędzie robi się odwrotnie, t. zn., tam gdzie prawe oczko robi się lewe, tam gdzie lewe robi się prawe. Ukończony wieszak łączy się półsłupkami z wstążką, zszywa z sobą i nakłada się wokół okładki, przymocowując do niej niewidocznym nazewnątrz ściegiem przy pomocy igły z nitką.

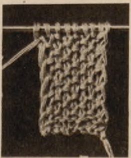
A_1. Wzór ściegu szydełkowego na okładkę książkową Model A.

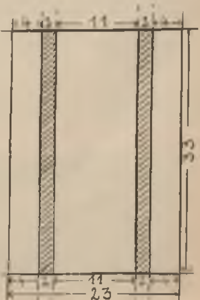


A_2. Wzór ściegu wskazuje na wyrób wstążki szydełkowanej na okładce książkowej Model A.

*

A_3 Krój okładki książkowej Mod. A. Paski oznaczone kreskami oznaczają miejsca na które należy naszyć okładkę.



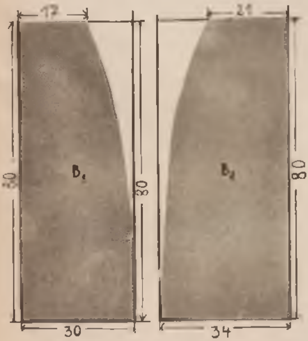


Sportowa spódnica, szydełkowana krzyżykowym ściegiem tunesyjskim

Materjał: Do sporządzenia spódnicy sportowej ściegiem szydełkowym potrzeba około 350 gr. potrójnej wełny w kolorze bronz-beige-białym. I długie szydełko galalitowe Nr. $3^1/_8$, 80 cm. taśmy do spódnicy w kolorze beige o 4 cm. szer., 1 m bronzowej taśmy do szwów, 3 małe czarne guziki, 2 haftki i bronzowy jedwab do szycia.

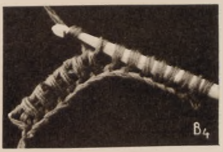
Wykonanie: Spódnicę robi się z 4 części dokładnie według kroju z papieru w ściegu tunesyjskim. Ścieg tunesyjski składa się z dwóch rzędów (tam i spowrotem), które wykonuje się w ten sposób; przy pomocy szydełka robi się łańcuszek z odpowiedniej ilości oczek, następnie przez każde oczko przeciąga się pętle aż do końca łańcuszka, t. zn. wszystkie pętle zostają na szydełku. W drodze powrotnej nakłada się wełnę na szydełko i przerabia z każdą pętlą z osobna aż do początku rzędu. W następnych rzędach robimy naprzemian w ten sposób, że nabierając oczka na szydełko, wełnę przekładamy raz przed szydełkiem, raz za szydełkiem. W ten sposób powstaje krzyżykowy ścieg tunesyjski. Każdą część wykonuje się dokładnie według formy, w miejscach, gdzie następuje zwężenie z dwóch pętli robi się jedną. Otrzymane części zszywa się z sobą igłą, tylko po lewej stronie zostawia się 14 cm. na zapięcie; do tej części należy jeszcze przy pomocy szydełka dorobić 3—4 rzędy półsłupków, ażeby zapięcie było mało widoczne. Dół spódnicy zakańcza się również jednym rzędem półsłupków. Po lewej stronie szwy wykańcza się taśmą, celem uniknięcia wyciągania. Następnie przyszywa się gotową spódnicę do paska o odpowiednim wymiarze.

B_1 i B_2. Krój brytów spódnicy. Bryty spódnicy Mod. B_1 = przednia bryta, B_2 = tylna bryta. Cyfry podają miarę w centymetrach. Krój odpowiada wielkości II





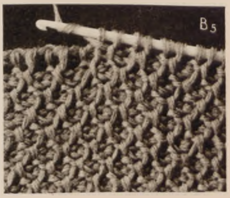
B. Ta praktyczna sportowa spódnica zrobiona jest z kolorowej wełny (bronz-beige-biały), ściegiem tunesyjskim krzyżykowym przy pomocy szydełka





B_3. Ten wzór wskazuje wykonanie I rzędu krzyżykowego ściegu dla spódnicy Mod. B.

B_4. Ten wzór wskazuje wykonanie rzędu tunesyjskiego krzyżykowego ściegu na spódnicę Mod. B.



B_5. Ten wzór wskazuje wykonanie drugiego i następnych rzędów tunesyjskiego krzyżykowego ściegu na spódnicę Mod. B.



4032 Praktyczna suknia domowa z surowego jedwabiu w pasy. Pasek skórzany.

4033 Skromna suknia domowa z wełnianego woalu. Duży kołnierz z deseniowego materjału.

4034 Praktyczna suknia domowa z płótna. Pasek skórzany.

4035 Gładka suknia z diagonalu w pasy. Biały fartuszek.

4036 Suknia domowa z deseniowego kretonu. Kołnierz i mankiety z białej piki.

GAWĘDY KOSMETYCZNE „MADELEINE'Y"

Wiosna, wbrew wszelkim pięknym rzeczom, jakie się o niej pisze, często bywa okrutną macochą dla urody kobiecej. Szczególnie to nasze polskie „przedwiośnie" z jego kaprysami, z ostrym wiatrem, przyczynia się wydatnie do brzydkiego wyglądu cery, zwłaszcza u osób ze skórą suchą, artretyczną. W tym okresie osoby ze skłonnością do artretyzmu lub wręcz artretyczne, osoby anemiczne skarżą się na nadmierne łuszczenie naskórka, bolesne i często bardzo uporczywe opierzchnięcia. Skóra swędzi, piecze, boli, na twarzy pojawiają się szpetne czerwone plamy. Po umyciu uczucie swędzenia i pieczenia staje się jeszcze dotkliwsze. W tym złowrogim dla naszej urody okresie należy przedewszystkiem zwrócić baczną uwagę na mycie twarzy, szyji i rąk, normując sposób, w jaki to mycie się odbywa.

W pierwszym rzędzie należy unikać mycia twarzy zarówno w wodzie bardzo zimnej, jak i zbyt gorącej. Używać do mycia wody przegotowanej, nawet w wypadkach, gdy mamy do czynienia z wodą miękką; w miejscowościach, gdzie woda jest twarda, przegotować ją z boraksem lub sodą oczyszczoną (1 łyżeczka od herbaty sody lub boraksu na litr wody). Woda powinna mieć temperaturę zaledwie letnią. Unikać mydła, a zastąpić je otrąbkami migdałowemi lub saszetkami, względnie kremem, służącym specjalnie do mycia. Przed użyciem dobrze jest twarz i szyję posmarować czystym olejkiem ze słodkich migdałów, lub naturalnym tłustym kremem. Bardzo dobrze robi zmywanie twarzy opierzchniętej w odwarze kwiatu lipowego, lub ślazu. Ślazu użyć pół na pół z przegotowaną wodą. Ślaz ma specjalnie łagodzący wpływ na podrażnienie naskórka.

O ile łuszczenie przybrało charakter bardzo uporczywy, najlepiej zupełnie nie myć twarzy wodą, zastępując wodę emulsjami w postaci mleczka lanolinowego, migdałowego lub specjalnemi płynami kosmetycznemi, ewentualnie w braku tychże zmywać twarz zwykłem mlekiem lub śmietanką, zmieszaną z wodą przegotowaną. Na noc smarować twarz i szyję dobrym kremem odżyw

czym, spreparowanym na lanolinie, wosku i olejku migdałowym. Na dzień pod puder używać również kremu tłustego. Istnieją tego rodzaju kremy, specjalnie dobrze wchłaniane przez skórę i niedające połysku. W okresie silnych podrażnień naskórka najlepiej używać kremów bez zapachu, to znaczy nieperfumowanych, pudru czystego higjenicznego, bardzo miałkiego, a w wypadkach swędzenia i pieczenia najlepiej używać czystej ryżowej mączki w bardzo wysokim gatunku.

Przestrzec też muszę przed wszelkiem mechanicznem tarciem twarzy np. futrzanym kołnierzem, intensywnem wycieraniem twarzy watką, rękami, zwłaszcza drapaniem, do czego uciekają się tak często niecierpliwe i nerwowe panie przy swędzeniu twarzy, co może łatwo doprowadzić do poważnych uszkodzeń naskórka, a nawet do ciężkiej i przykrej egzemy. Pamiętać należy, że przy najlżejszem zadrapaniu ułatwiamy bakterjom przedostawanie się w głębokie warstwy skóry.



Na spacerze unikajmy promieni słonecznych, chodźmy stroną cienistą, a przedewszystkiem nie wystawiajmy twarzy na wiatr.

Ponieważ na nadmierną suchość i wrażliwość skóry cierpią zazwyczaj osoby skłonne do artretyzmu i cierpiące na dolegliwości żołądka i kiszek, należy zwrócić baczną uwagę na prawidłowe funkcjonowanie naszego organizmu. Stosować możliwie bezmięsną djetę, natomiast obfitującą w jarzyny i owoce — mamy wreszcie tanie pomarańcze. Unikajmy bezwzględnie alkoholu, nawet w najmniejszych ilościach, gdyż szkodzi on zarówno naszemu zdrowiu i wpływa na zły wygląd skóry. Nie należy pić również mocnej kawy i herbaty, a zastąpić je można lekko ocukrzoną wodą z sokiem pomarańczowym, wyciśniętym ze świeżych pomarańcz. Pijmy sporo mleka i używajmy obficie świeżego masła. Osoby ze skłonnością do tycia powinny naturalnie spożycie masła odpowiednio normować. Są to tylko ogólne uwagi o djecie wiosennej, w poszczególnych wypadkach uważamy za wskazane zasięgnąć porady lekarza.

O drugiem utrapieniu wiosennem — o piegach — napiszę w następnym numerze.

Magdalena Poznańska

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Kapelusze dla pań

Istnieje na świecie drzewo, na którem rosną modne kapelusze damskie... Cudowne to drzewo znajduje się w stanie Oaxaca w Meksyku. Jest to „Crescencia cujete", którego owoce pokryte są lekką, jakgdyby ze słomy wyplataną łuską. Łuska ta, przedzielona na dwie części, służy miejscowym damom za kapelusze...

Moda ta przekroczyła już granice stanu Oaxaca i zaczyna przyjmować się w całym Meksyku, skąd może przedostanie się i dalej.

Łuska owocu Crescencji może służyć także za miseczkę na płynne pokarmy i przez tubylców nazywana jest dlatego „lunch".

Słychać jak trawa rośnie

Pewien amerykański uczony skonstruował ostatnio aparat, wzmacniający dźwięki 10.000 miljardów razy. Przyrząd ten jest przeznaczony do chwytania dźwięków dotychczas nieznanych. Tak więc udało się temu uczonemu usłyszeć oddech mikrobów, lot much, pływanie ryb w wodzie, i, co najciekawsze, zdołał usłyszeć, jak... trawa rośnie. Jak twierdzi, wzrost trawy poprzez jego aparat wywołuje taki szum, że musiał zatkać sobie uszy watą, słuchając tego.

Kto jest ojcem?

Do Urzędu matrymonjalnego w Moskwie zgłasza się siedemnastoletnia robotnica z niemowlęciem na ręku. Przyszła domagać się alimentów dla swego dziecka.

— Kto jest ojcem tego dziecka? — pyta komisarka wydziału matrymonjalnego.

— Zdaje mi się, że... jest ich trzech... nie jestem pewna, który...

Komisarka przeprowadza dochodzenie. Wszyscy trzej, wskazani przez „trójmężną" matkę, zmuszeni są płacić alimenty na rzecz dziecka o niezdecydowanem ojcostwie.

Zaręczyny u Eskimosów

Eskimos, by pojąć za żonę dziewczynę ze swego plemienia, nie musi, jak to u nas jest w zwyczaju, oświadczać się swej damie serca lub jej rodzicom. Robi to w sposób prostszy, wchodząc do niej i wyciągając... nogę: jeżeli dziewczyna godzi się przyjąć jego „oświadczyny", zdejmuje mu but, i ceremonja zaręczyn skończona. Wkrótce potem odbywa się ślub. Ceremonja zaręczynowa jest niejako symbolem niewolniczego życia Eskimoski w małżeństwie, traktowanej i karmionej gorzej od zwierząt, nieodstępnych towarzyszy Eskimosa.

Z FILMU



Marlena Dietrich w „Kaprysie Hiszpanki"

„LEGONG"

Co to jest „Legong"?

Takie pytanie może zadać każdy po przeczytaniu tego trochę dziwacznego tytułu. Otóż „Legong" jest tańcem dziewic balijskich... i tytułem filmu nakręconego na wyspie Bali przez Markiza De La Falaise i Gastona Glassa. Podobnie jak „Tabu" „Legong" jest filmem, gdzie występują jedynie krajowcy o dźwięcznych imionach jak Goesti Poetoe Aloes, Goesti Bagus Mara, Njolman Saplak, Njolman Nyong Nyong.

Treść filmu jest następująca:

Wyspa Bali jest zamieszkała przez wesoły, pogodny, niezepsuty cywilizacją lud. Życie traktują jak niekończące się święto, wielbią swych Bogów... A dla dziewcząt balijskich istnieje tylko jedno przykazanie:

— Napisane jest w świętych księgach, o, Dziewczę z Bali: Jeżeli miłość zajrzy ci w oczy i przeniknie do serca, strzeż się. Gdyż, jeśli ten, któregoś wybrała, nie odwzajemni twojej miłości, Bogowie odwrócą swe oblicza i spotka cię pohańbienie.

Młoda tancerka ze świątyni, Poutou przybyła złożyć kwiaty i owoce w ofierze Bogom w dzień święta Tampaksiring. Spotkała tu pewnego beztroskiego młodzieńca imieniem Nyong.

Spełniło się. Poutou pokochała młodzieńca od pierwszego wejrzenia. Gdy wróciła do domu, oczekiwał ją sędziwy ojciec i przyrodnia siostra Poutou Saplak. Ojciec chciał początkowo wyłajać dziewczynę za to, że późno powróciła do domu, ale zawahał się. Domyślił się z wyrazu jej oczu, że Poutou jest zakochana.

Wraz z sędziwym kapłanem postanowiono, że Poutou wkrótce po raz ostatni odtańczy święty dziewiczy taniec „Legong" a potem będzie już wolna i będzie mogła poślubić swego wybrańca.

Tymczasem Nyong spotkał przypadkiem siostrę Poutou — Saplak. Piękna dziewczyna zrobiła silne wrażenie na młodzieńcu: zapomniał o Poutou.

Poutou nie podejrzewała, że kochanek ją zdradził. Przygotowywała się do odtańczenia „Legonga". Dopiero w chwili, gdy go miała zatańczyć, dowiedziała się tak strasznej dla niej wieści: serce Nyonga należało już do innej.

Po odtańczeniu świętego tańca, unikając ciekawych spojrzeń, zrozpaczona Poutou szukała samotności, podczas gdy niewierny kochanek Nyong nieświadomy krzywdy, jaką jej wyrządził, podążał na spotkanie z Saplak.

Miłość zabiła nieszczęśliwą Poutou. Według prastarego zwyczaju, zwłoki jej spalono, a popiół rozsypano po falach, by wróciła wcielona na nowo.



Gary Cooper w filmie „Bengal"

ZAWSZE KOBIETA

Niedawno jedna z bardzo popularnych artystek filmowych Warszawy została potrącona przez auto na zbiegu Nowego Świata i Alei Jerozolimskiej. Na szczęście, ulubienica stolicy, prócz nieznacznych podrapań, nie doznała żadnej krzywdy. Sprawca wypadku szybko umknął, tak iż nawet trudno było zauważyć numer auta.

Posterunkowy, spisując raport o zajściu, zwraca się do młodej artystki:

— Więc nie może mi pani dać żadnych wskazówek? Może, przynajmniej, zauważyła pani markę auta?

— O, nie!

— A kto siedział przy kierownicy, mężczyzna, czy kobieta?

— Tak... i natychmiast dodała:

— Nosiła bardzo elegancki płaszcz z tweedu z kołnierzem nurkowym, ale zato filcowy kapelusz z piórkiem był zupełnie niegustowny!

OD REDAKCJI

Prowadzenia działu kosmetycznego w naszem piśmie, który niewątpliwie cieszyć się będzie nielada poczytnością wśród jego czytelniczek, podjęła się p. D-rowa Magdalena Poznańska, zasłużona i ceniona pionierka polskiej kosmetyki. Jej „Gawędy kosmetyczne" poruszać będą sprawy, związane z kulturą urody kobiecej, a tem samem żadnej z przedstawicielek płci nadobnej nieobojętne. Ponadto w rubryce „Korespondencja kosmetyczna" p. D-rowa Magdalena Poznańska udzielać będzie indywidualnych odpowiedzi na zapytania czytelniczek „Świata Kobiecego Rekord". Prosimy o kierowanie korespondencji bezpośrednio pod adresem: *D-rowa Magdalena Poznańska, Warszawa, Mokotowska 52, Instytut Racjonalnej Kosmetyki „Madeleine"*.

HUMOR



PIĘKNA SAMOBÓJCZYNI

— Zatrzymaj się pan! Ja ją pierwszy zauważyłem.



— Biegnij jaknajprędzej do domu po torebkę. Pociąg już nadchodzi!

ANEGDOTA WIELKOPOSTNA

Działo się to w r. 1533, w okresie Wielkiego Postu, w czasie spotkania króla Franciszka I z papieżem Klemensem w Marsylji.

Trzy cnotliwe i wielce bogobojne, a piękne wdowy zwróciły się do pana d'Albanie, ulubieńca Klemensa VII, z prośbą, by postarał się uzyskać dla nich pozwolenie na spożywanie mięsa w dni postne.

Pan d'Albanie, chcąc zabawić popieża i króla, kazał trzem paniom przyjść w oznaczony dzień i polecił im prosić osobiście papieża o dyspensę.

Kiedy je wprowadzono, padły na kolana do stóp papieża, a pan d'Albanie informował go przyciszonym głosem, by nikt nie usłyszał: „Ojcze Święty, te trzy damy, wielce uczciwe i piękne, nie chcąc uchybić szacunkowi, winnemu pamięci ich mężów i uczuciu miłości dla dzieci, zdecydowały się nie wejść ponownie w związki małżeńskie. Ale ciało jest tak słabe, a one tak mało wolne od pokus, że proszą, by Wasza Świątobliwość miała wzgląd na ich niemoc i pozwoliła im bez grzechu ulegać pokusie, gdy będzie tak silna, że nie zdołają się jej oprzeć".

„Jakto, mój drogi", odpowiedział Klemens VII, „chciałbyś, bym uwolnił te damy od przykazań boskich?".

Wówczas jedna z nich zabrała głos: „Ojcze Święty, prosiłyśmy pana d'Albanie, by przedstawił nasze potrzeby oraz słabość naszej płci i naszej kompleksji".

„Tak jest", odrzekł papież, „proście mnie o wszystko, byle nie o to".

„Przynajmniej trzy razy na tydzień, Ojcze Święty".

„Trzy razy na tydzień popełniać grzech rozwiązłości! A. brzydko, moje panie, czy zwracano się kiedykolwiek z podobną prośbą do papieża!...".

Trzy damy, zrozumiawszy, że pan d'Albanie zakpił sobie z nich, wykrzyknęły jednocześnie:

„Ależ nie, Ojcze Święty, nie o to chodzi. [illegible] wanie mięsa w dni postne".

„Przepraszam panie", zawołał pan d'Albanie, „że się tak fatalnie omyliłem".

Na szczęście i papież i Franciszek I mieli poczucie humoru, to też ten figiel rozweselił bardzo obydwa dwory.



W EPOCE KAMIENIA

— Czy syn pański buduje dom?

— Ależ nie, nauczyciel kazał mu przepisać sto razy wypracowanie.



REKLAMA AKTORKI

— ...więc chce pan napisać, że skradziono mi naszyjnik z pereł?

— Owszem!... ale kiedy?

— W przyszłym tygodniu.

Wydawca: „SOGRA" Sp. z o. o.

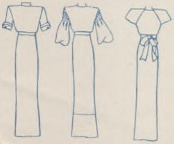
Redaktor: ADOLF WANDER

PRENUMERATA:

Rocznie	Zł.	20.—
Półrocznie	„	10.50
Kwartalnie	„	5.50
Cena egzempl. pojedynczego	„	2.—

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Bielańska 5. Tel. 582-63 — Konto P. K. O. 29.637.





3937 Letnia suknia z jedwabnej krepy w oryginalny deseń, przybrana białą organdiną. (Rozm. kroju 42 i 46.)
3938 Elegancka letnia suknia z matowej krepy banana. Rękawy $^3/_4$ długości. (Rozm. kroju 42, 44 i 46.)
3939 Suknia wizytowa z deseniowej krepy. Marszczone plisy przy wycięciu. (Rozm. kroju 42 i 46.)

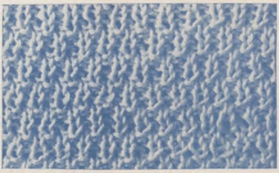


OPIS MODELI UMIESZCZONYCH NA STRONIE TYTUŁOWEJ:

3900 Suknia wiosenna z czerwonej krepy. Pelerynka nacięta. Kołnierz i pasek przybrane stebnówką. (Rozm. kroju 40 i 44.)
3901 Sportowy płaszcz wiosenny z wełny w paski. Karczek bez kołnierza. (Rozm. kroju 42 i 46.)
3902 Lekka wiosenna suknia z zielonej wełny. Gładka spódnica. Żakiet bez kołnierza z długiemi raglanowemi rękawami. Pasek z monogramem. Biała kamizelka płócienna. (Rozm. kroju 42, 44 i 46.)



Model 26



Model 26A. Wzór ściegu bluzki Model 26

Wykonanie bluzki ręcznej, z kolorowych nici na drutach

Materjał: około 300 gr. nici lnianych, względnie merceryzowanej bawełny, 2 długie druty stalowe Nr. 2½, szydełko stalowe Nr. 4 i 6 bronzowych guzików.

Wzór: Rząd 1. nabiera się oczka i przerabia 1 oczko prawe, 1 lewe i tak naprzemian do końca rzędu. Rząd 2., tam gdzie oczko lewe, przerabia się oczko lewe, tam zaś gdzie oczko prawe robi się oczko prawe i tak do końca rzędu. Rząd 3. Zmienia się oczka, t. zn. tam gdzie oczko prawe robi się oczko lewe, tam zaś gdzie lewe robi się oczko prawe i tak do końca rzędu. Rząd 4. przerabia się tak jak 2., Rząd 5. zaś jak 1. Zmiana oczek następuje co dwa rzędy.

Próba oczek: na szerokość 20 oczek, na wysokość zaś 24 oczek odpowiada 6 cm.

Wykonanie: Lewy przód. Nabiera się na drut 80 oczek (24 cm.) i wykonuje się wyżej podanym wzorem 40 rzędów (10 cm.), przyczem na początku 4, 10, 16, 22, 28 i 34 rzędu należy ująć jedno oczko. Następnie 52 rzędów przerabia się prosto, przyczem w 4, 8, 14, 18, 24, 30, 36, 40, 46 i 50 rzędzie dobiera się jedno oczko, aż się osiąga 83 oczek, co odpowiada 25 cm. Dla wykonania wycięcia do rękawa, zarabia się najpierw 4 oczka, następnie w 5 rzęd. po 2 oczka i w 4 rzęd. po 1 ocz. Po tem następuje 34 rzędów prostych w równej szerokości. Dla wykonania okrągłego wycięcia do szyji, zarabia się najpierw 6 oczek, w 2 rzęd. po 3 ocz., w 5 rzęd. po 2 ocz., w 6 rzęd. po 1 oczku.

Ramię zaczyna się w 20 rzędzie od początku zarabiania wycięcia w ten sposób, że w 1 rzęd. zarabia się 7 ocz., w 6 rzęd. po 5 ocz.

Prawy przód robi się tak jak lewy, tylko należy odrazu w odległości 6 oczek od początku wrabiać dziurki do guzików co 28 rzędów (7 cm.). Dziurki powinny być robione według formy z papieru, którą można sobie samej zrobić.

Plecy: Zaczyna się od dołu, nabierając 146 oczek (30 cm.), przytem boczne wycięcia wykonuje się tak, jak przy przodzie, aż do wycięcia rękawów. Na początku wycięcia zarabia się w 2 rzęd. po 3 ocz., w 6 rzęd. po 2 ocz. i w 10 rzęd. po 1 ocz., następnie 50 rzęd. robi się w równej szerokości.

Dla wykonania ramion zarabia się z obu stron w 4 rzęd. po 8 ocz., w 2 rzęd. po 4 oczka.

Wykonanie rękawa: Nabiera się 83 oczek i przerabia, dobierając w każdym 8 rzędzie po 1 oczku z obu stron, 56 rzędów (29 cm). Dla wykonania górnego zaokrąglenia, zarabia się z obu stron po 1 oczku w 20 rzędach, w 18 rzęd. po 2 oczka, w 4 rzędach po 3 oczka, w 2 rzędach po 4 oczka. Resztujące 21 oczek zarabia się w jednym rzędzie.

Kołnierz: Nabiera się 180 oczek (55 cm.) i przerabia 36 rzędów (9 cm.) w równej szerokości.

Wiązanie: Na jedną część wiązania nabiera się 23 oczek i przerabia 188 rzędów (47 cm.). Dla otrzymania skosu na początku i końcu rzędu co 40 oczek zarabia się 1 oczko.

Gotowe części napina się podług formy i zszywa. Krańce bluzki, rękawów i wiązanie należy zakończyć 1 rzędem półsłupków przy pomocy szydełka.

Na koniec przyszywa się guziki w odległości 3 cm. od krańca.



PLANCHE DES PATRONS

Supplément à

Świat Kobiecy Record No. 4

Il faut [illegible] et rapporter les différentes pièces des patrons selon les numéros et les signes.

MESURES

Longueur du dos . . . . . 37 | Tour de la taille . . . . . [illegible]
Longueur du devant . . . . . 42 | Tour des hanches 18 cm sous la taille [illegible]
Tour de la poitrine . . . . . 96 | Longueur du bras devant . . . . . [illegible]

Demandez partout les Journaux Artistiques de la Haute Mode: «STAR», «SMART», «LONDON STYLES», «L'ENFANT», «LA LINGERIE MODERNE», «LA CONFECTION MODERNE»

Attention:

Pour copier plus facilement les grandes parties d'un patron, il est indiqué par une ligne pointillée (ligne médiale [L.]) ainsi que par les signes (p. e. 8+8 a) que les parties sont dessinées séparément et qu'elles doivent être de nouveau réunies avant de couper.

Les parties respectives du patron doivent être réunies, après que les signes et les nombres indiqués s'accordent.

Les coutures et les ourlets doivent être ajoutés à toutes les parties du patron.

Les remarques sont indiquées sur le dessin du patron par les lettres comme: Milieu du devant, sans couture etc.; le droit fil de l'étoffe est indiqué par une flèche (⟷).

A = Milieu du devant
B = Milieu du dos
D = Sans couture
E = Brisure
F = Pli
G = Tendre
H = Pince
K = Froncer
N = Rejoindre
P = Faire boire
R = Couture

No. 3903 Robe, Ière grandeur, Tour de la poitrine 90 (11 parties)

No. 1, 2 Devant de la blouse
» 3, 4 Dos de la blouse
» 5 Quille
» 6 Empiècement de la jupe
» 7 Jupe
» 8+8 a Jupe
» 9 Manche
» 10 Col
» 11 Ceinture

3903

No. 3910 Robe, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (13 parties)

No. 12, 13, 14 Blouse
» 15 Jupe
» 16+16 a Jupe
» 17+17 a Jupe
» 18, 19 Tunique
» 20 Manche
» 21 Manchette
» 22 Bande
» 23 Bande plissée
» 24 Ceinture

3910

No. 3914 Robe, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (7 parties)

No. 25, 26, 27 Devant
» 28 Dos
» 29+29 a Dos
» 30 Manche
» 31 Manchette

3914

No. 3921 Robe, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (11 parties)

No. 32, 33 Blouse
» 34+34 a Jupe
» 35 Jupe
» 36+36 a Jupe
» 37 Manche
» 38 Manchette
» 39 Bande de la manche
» 40 Col
» 41 Bande
» 42 Ceinture

3921

No. 3922 Jaquette, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (5 parties)

No. 43 Devant
» 44 Dos
» 45 Manche
» 46 Col
» 47 Bande

3922

No. 3915 Robe, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (12 parties)

No. 48 Devant
» 49, 50 Manche
» 51 Dos
» 52+52 a Jupe
» 53 Jupe
» 54, 55 Jupe
» 56 Bande de la blouse
» 57 Bande de la jupe
» 58 Nœud
» 59 Ceinture

3915

No. 3932 Robe, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (9 parties)

No. 60, 61 Blouse
» 62+62 a Jupe
» 63+63 a Jupe
» 64 Partie plissée
» 65 Manche
» 66 Poche
» 67 Écharpe
» 68 Ceinture

3932

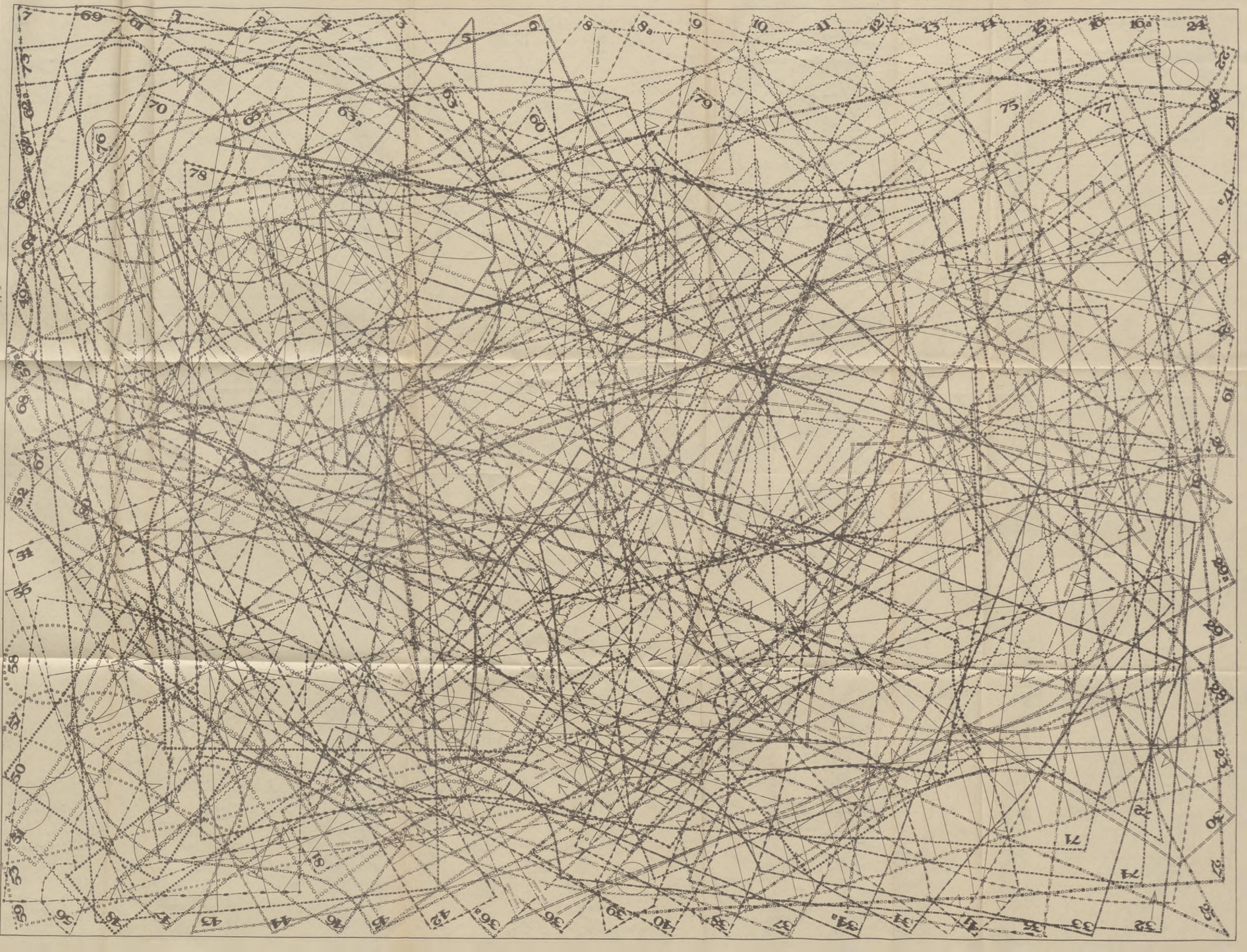
No. 3938 Robe, IIème grandeur, Tour de la poitrine 96 (8 parties)

No. 69, 70 Blouse
» 71, 72, 73, 74 Jupe
» 75 Manche
» 76 Ceinture

3938

Modèle 26, Blouse au tricot en fil de couleur, Tour de la poitrine 96 (5 parties)

No. 77 Devant
» 78 Dos
» 79 Manche
» 80 Col
» 81 Nœud



No. 3948 Robe, II[ème] grandeur, Tour de la poitrine 96
(9 parties)

- No. 1, 2, 3 Devant
- » 4 Dos
- » 5 Jupe
- » 6 + 6 a Jupe
- » 7 Jupe
- » 8 Col
- » 9 Ceinture





No. 3951 Robe, I[ère] grandeur, Tour de la poitrine 92
(11 parties)

- No. 10, 11, 12 Blouse
- » 13, 14 Jupe
- » 15 + 15 a Jupe
- » 16 Manche
- » 17 Manchette
- » 18 Col
- » 19 Nœud
- » 20 Ceinture

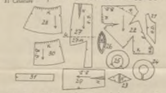




No. 3956 Robe, II[ème] grandeur, Tour de la poitrine 96
(11 parties)

- No. 21, 22 Blouse
- » 23 Quille
- » 24 Volant de la manche
- » 25 Volant
- » 26 Nœud
- » 27 + 27 a Jupe
- » 28, 29, 30 Jupe
- » 31 Ceinture





No. 4021 Robe, III[ème] grandeur, Tour de la poitrine 104
(9 parties)

- No. 32, 33 Devant
- » 34 Dos
- » 35 Jupe
- » 36 + 36 a Jupe
- » 37 Jupe
- » 38 Manche
- » 39 Manchette
- » 40 Ceinture

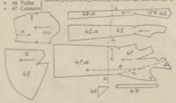




No. 3962 Manteau, II[ème] grandeur, Tour de la poitrine 96
(7 parties)

- No. 41 + 41 a Devant
- » 42 + 42 a Dos
- » 43 + 43 a Dos
- » 44 Manche
- » 45 Cape
- » 46 Poche
- » 47 Ceinture





No. 3986 Manteau pour 10—12 ans (9 parties)

- No. 48, 49 Devant
- » 50 Dos
- » 51, 52 Manche
- » 53 Manchette
- » 54 Col
- » 55 Patte
- » 56 Ceinture

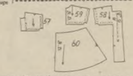




No. 3991 Robe pour 2—4 ans (4 parties)

- No. 57, 58 Devant
- » 59 Dos
- » 60 Partie-jupe





No. 4004 Blouse, II[ème] grandeur, Tour de la poitrine 96
(5 parties)

- No. 61 Devant
- » 62 Dos
- » 63 Manche
- » 64 Nœud
- » 65 Ceinture



